

ADRES:
Ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:
1.Narodzenie św.
Jana Chrzciciela
24 czerwca
2.Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:
Dni powszednie
7.00 i 17.00
Niedziele i święta
8.00 10.30 12.00 17.00
święta „zniesione”
7.00 9.00 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**
Czwartek 15.00 – 17.00

**SAKRAMENT
POJEDNANIA:**
Czwartek 15.00-17.00
i przed każdą Mszą św.

NABOŻEŃSTWA:

**- NOWENNA DO MB
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY**
środa godz. 17.00

**- DO MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO**
piątek godz. 16.45

**-DO NIEPOKALANEGO
SERCA NMP**
p-sza sobota godz. 6.30

**-KU CZCI Św. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWI**
16 dzień m-ca godz.17.00

- KU CZCI ŚW. O. PIO
23 dzień m-ca. godz. 17.00

**MSZA ŚW.Z MODLITWĄ
O UZDROWIENIE=ostatni**
piątek m-ca godz.17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA
CZYNNA**
15.30 - 16.30
oprócz czwartku
i po każdej Mszy św.

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
proboszczem.

**PRZECZYTAŁŚ –
PODAJ DALEJ**

**Za złożone
dobrowolne ofiary:
BÓG ZAPŁAĆ!**

MÓWIA WIELCY Zbyt często czyste sumienie jest tylko rezultatem marnej pamięci /św. Ambroży ok. 340-397/.

UŚMIECHNIJ SIĘ DRUGA PUBLICZNA AUDIENCJA JANA XXIII : - Powiedzieli mi, że w pałacach watykańskich jest około jedenastu tysięcy pokoi. Trzeba będzie trochę czasu, żeby znaleźć drogę.

MÓJ ADWENT Adwent mojego życia jest to czas mego osobistego oczekiwania na spotkanie z Panem. Czas mego czuwania:„ czuwajcie więc, bo nie wiecie w którym dniu Pan wasz przyjdzie. Albowiem jak błyskawica zabłyśnie na wschodzie, a świeci aż na zachodzie, tak będzie z przyjściem Syna człowieczego”/Mt24,42.27/Według słów Jezusa, mamy być podobni do sług oczekujących powrotu swego Pana, mamy być podobni do panien trzymających płonące lampy w rękach i oczekujących na nadejście pana młodego, aby wraz z nim wejść na gody weselne. Moje oczekiwanie, to życie w łasce, bez grzechu, To trwanie na modlitwie, częsty udział w Eucharystii we wspólnocie parafialnej, służenie innym z miłością i dzielenie się darem wiary z innymi. Św. Paweł Ap. Wzywa nas „ Bracia. Rozumcie chwilę obecną: teraz nadeszła dla nas godzina powstania ze snu. Teraz bowiem zbawienie jest bliżej nas, niż wtedy, gdyśmy uwierzyli. Noc się posunęła, a przybliżył się dzień. Odrzućmy więc uczynki ciemności ,a przyobleczmy się w zbroję światła. Żyjmy przyzwoicie, jak w jasny dzień...”/Rz13,11-13/

RUCHY I STOWARZYSZENIA:

1. SŁUŻBA
LITURGICZNA
2. SCHOLA
PARAFIALNA
3. ODNOWA W DUCHU
ŚWIĘTYM
- środa godz.18.00
4. GRUPA
MŁODZIEŻOWA
„PRZYJACIELE JEZUSA”
- piątek
godz. 18.00
5. WSPÓLNOTA
ŻYWEGO RÓŻAŃCA
Lubawa, Tuszewo i Fijewo
- pierwszy wtorek m-ca po
Mszy św. godz.17.00,
Mortęgi -ostatni czwartek
m-ca po Mszy św.
godz18.00

W NASZEJ WSPÓLNOCIE PARAFIALNEJ: CHRZTY

Aleksandra Przechodzka 24. 10. 2015.
Wiktor Gawryński 31. 10. 2015.
Iga Gramann 31. 10. 2015.
Lena Lewandowska 31. 10. 2015.
Filip Jankowski 31. 10. 2015.
Julia Krygielska 31. 10. 2015.
Mikołaj Zażembłowski 22. 11. 2015.
Alicja Chrobak 22. 11. 2015.
odbywają się w czwartą sobotę miesiąca na Mszy św. o godz.17.00.
Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i praktykujący. Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.

BIERZMOWANIE odbywa się raz w roku. We wrześniu młodzież trzeciej klasy gimnazjum rozpoczyna na katechezie szkolnej przygotowanie do przyjęcia tego sakramentu. Młodzież wraz z rodzicami spotyka się raz w miesiącu na wieczorach skupienia w kościele, a bezpośrednio przed otrzymaniem sakramentu poznaje owoce Ducha Świętego,

ŚLUBY – zapowiedzi na tablicy ogłoszeń przy kościele.

POGRZEBY

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie
Marianna Kraśnicka 27. 10. 2015 (+ 25.10. 2015)
Stefania Długokęcka 28. 10. 2015 (+ 24. 10. 2015)
Helena Neumann 05. 11. 2015 (+ 01. 11. 2015)
Piotr Pruchniewski 14. 11. 2015 (+ 12. 11. 2015)

Adres Redakcji: PARAFIA SS. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA 14-260 Lubawa ul. Kupnera 22
Redaguje zespół pod opieką ks. Marcina Staniszezwskiego – proboszcza. Archiwalne numery gazetki dostępne na życzenie.
Wszystkie prawa zastrzeżone. Przedruk w całości lub częściach tylko za zgodą Redakcji.

GŁOS

NR 96 grudzień 2015

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA św. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA
14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



BYĆ MIŁOSIERNYM

JAK OJCIEC

Powyższe słowa są hasłem rozpoczynającego się **Roku Miłosierdzia Bożego**. Papież Franciszek 14 marca 2015 r. zapowiadając ten rok powiedział: „Drodzy bracia i siostry. Często myślałem o tym, jak Kościół może uczynić jeszcze bardziej oczywistym swe posłannictwo bycia świadkiem miłosierdzia. Jest to droga, która rozpoczyna się od nawrócenia duchowego. I dlatego postanowiłem ogłosić Jubileusz Nadzwyczajny, którego ośrodkiem będzie miłosierdzie Boże. Będzie to Rok Święty Miłosierdzia Chcemy przeżywać go w świetle słów Pana: (Łk 6, 36)".

Droga, która jest przed nami jest wielką szansą na przemianę

oblicza naszej ziemi, naszego społeczeństwa, naszych rodzin. Spotykamy bowiem w świecie wiele agresji, znieczulicy ludzkiej, różnych objawów zła i grzechu. To wszystko może nasz paraliżować i zniewalać oraz ściągać ku złu. W Roku Miłosierdzia Bożego trzeba więc widzieć nam szansę odnowy, która nastąpi jeśli zaczniemy ją od nas samych, każdy od siebie. Wpatrując się w przypowieść *O synu marnotrawnym*, dostrzegamy jak ten proces przemiany odbywa się. Najpierw należy zauważyć i uznać swoją małość i grzech, aby później za to żałować i rzucić się w ramiona czekającego, miłosiernego i przebaczącego Ojca. Świadomość swojej małości otulonej Bożą miłością i łaską otwiera dopiero oczy na potrzeby drugiego człowieka - to jest właśnie czyste miłosierdzie chrześcijańskie względem bliźniego.

Otwórzmy zatem nasze serca, aby Rok Miłosierdzia Bożego dokonał w nas Bożej przemiany zmieniającej świat.

Ks. Marcin Staniszewski
Proboszcz

Adventus, czyli *przyjście*. Bóg przychodzi do człowieka. To jest podstawowy wymiar naszej wiary. Żyjemy wiarą, gdy otwieramy się na „przyjście Boga”, gdy trwamy „w adwencie”. Modlitwa „Anioł Pański” przypomina nam, jak była otwarta na przyjście Boga Najświętsza Maryja Panna: Ona wprowadza nas w Adwent / Sługa Boży Jan Paweł II/

RORATY to Msza Święta wotywna o Najświętszej Maryi Pannie. Nazwa pochodzi od pierwszych słów pieśni na Wejście *Rorate coeli desuper- Niebiosa, spuście z rosą*. Podczas tej Mszy zapalana jest świeca przy ołtarzu, ozdobiona niebieską wstążką. Symbolizuje ona Matkę Bożą, jako Jutrzenkę, poprzedzającą przyjście na świat Chrystusa. Zapraszamy na Roraty w naszym Kościele na godz. 7.00 oraz na modlitwę różańcową pół godziny przed Roratami.

Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy

Ogólna: Abyśmy wszyscy mogli doświadczyć miłosierdzia Boga , który nigdy nie męczy się przebaczeniem.

Misyjna: Aby rodziny , szczególnie te cierpiące w narodzinach Chrystusa odnalazły nadzieję.

LITURGIA SŁOWA

29XI - I Niedziela Adwentu Jr3,13-14;Ps25;1Tes3,12-4,2;Łk21,25-28.34-36 Zbliża się wasze odkupienie.

06XII- II Niedziela Adwentu Ba5,1-9;Ps126Flp1,4-6.8-11; Łk3,1-6Przygotujcie drogę Panu!

08XII- wtorek, Niepokalane Poczęcie NMP, uroczystość Rdz3,9-15;Ps98;Ef1,3-6.11-12;Łk1,26-38

10XII- czwartek, NMP Loretańskiej, lz41,13-20;Ps145;Mt11,11-15

12XII- sobota, NMP z Guadalupe Syr48,1-4.9-11;Ps80;Mt17,10-13

13XII- III Niedziela Adwentu So3,14-17;lz12;Flp4,4-7;Łk3,10-18 Cóż więc mamy czynić?

20XII- IV Niedziela Adwentu Mi5,1-4a;Ps80;Hbr10,5-10;Łk1,39-45 Błogosławiony owoc Twojego łona.

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

Rozważania ks. M Krawiec SSP

29XI –Łk21,25-28.34-36 Trwamy w oczekiwaniu na powtórne przyjście Jezusa. Nasze odkupienie jeż się dokonało przez śmierć Zbawiciela na drzewie Krzyża ale jeszcze czekamy na moment pełnego w nim uczestniczenia. Życie chrześcijanina musi charakteryzować postawa czujności, postawa oczekiwania. Dlaczego? Aby dzień, w którym przyjdzie Pan, nie zaskoczył nas jak złodziej. Bądźmy więc przygotowani na spotkanie z Jezusem. Nasze odkupienie jest coraz bliżej, dlatego idźmy na górę Pana, trwajmy w światłości dzieci Bożych, porzućmy wszelkie zło, aby w dniu, w którym przyjdzie Bóg, nic nas nie oddzielało od Niego. Przyjmijmy Boga, Który przychodzi, aby nas wykupić z niewoli grzechu. Zechciejmy pomóc Mu w wielkim dziele zbawienia. Nawróćmy się do Niego, przygotujmy Mu drogę, aby w momencie Jego powtórnego przyjścia zastał nas czuwających.

06XII- Łk3,1-6 Obmycie w wodach Jordanu symbolizowało oczyszczenie, zrzucenie skorupy utworzonej z brudu grzechu. Tylko człowiek wewnętrznie czysty zdolny jest do przyjęcia w swoim sercu Jezusa.

Jednak bez pomocy Boga sam nic nie zdoła uczynić. Bez Bożej łaski, obmycie w Jordanie pozostałoby tylko nieznaczącym gestem. Ważna jest intencja, pragnienie nawrócenia, pragnienie uleczenia wewnętrznych ran. Bóg, widząc podjęty przez człowieka trud, nigdy nie zostawi go samego, nie pozwoli, aby zniechęcenie napotykanymi trudnościami odwróciło jego uwagę od dążenia ku Niemu. Przygotować drogę Panu to znaczy otworzyć się na Niego, zapragnąć nawrócenia, uczynić pierwszy krok w kierunku Jego miłości. Dla Boga należy wyprostować każdą ścieżkę. Porzućmy tylko uczynki zła, naprawmy błędy, przeprośmy i przebaczymy. To wszystko, co możemy uczynić. To wszystko, co musimy uczynić! Resztę pozostawmy Panu. On przyjdzie i sam będzie działał. Czuwajmy! Przygotujmy Mu drogę!

13XII- Łk3,10-18 Być uczniem Chrystusa, nie może się realizować tylko na płaszczyźnie umysłu, uczuć, pragnień i wewnętrznych przeżyć. Wszystko to jest ważne, ale potrzeba czegoś więcej. Człowiek jest oceniany i odbierany przez pryzmat tego, co mówi i co robi i dlatego Słowo Boże musi być przełożone na język praktyki życia codziennego. Ludzie przychodzący do Jana Chrzciela słysząc wołanie do nawrócenia, ujęci zapałem i wolą przemiany swojego życia, pytali proroka: „Co mamy czynić?” Co mieli czynić aby spotkać Mesjasza, na którego od tylu już lat czekali? Co ja mam uczynić, aby nie przegapić momentu, w którym Chrystus przyjdzie? On jest stale obecny przy nas, w nas samych, w bliźnich. Trzeba być świadomym Jego obecności, trzeba odnajdować go wszędzie tam, gdzie On jest. Co więc czynić? Jeśli masz dwie suknie, daj jedną temu, kto nie ma, a znajdziesz Jezusa, żyjącego w ubogim. Podziel się tym, co masz: chlebem, dobrym słowem uśmiechem. Służba miłości jest jedyną odpowiedzią na pytanie co zrobić, aby spotkać Jezusa.

20XII- Łk1,39-45

Błogosławionym owocem łona Maryi jest Mesjasz. Przyjście Syna Bożego na ziemię i przyjęcie przez Niego ludzkiej natury, to największe błogosławieństwo, jakiego dostąpiła ludzkość. Tajemnicę Bożego narodzenia można w pełni zrozumieć jedynie w kontekście Zmartwychwstania. Jezus przyszedł na ziemię w określonym celu- aby zbawić człowieka. Zgładzenie ogromu grzechu wymagało ofiary samego Boga. Jezus uniżył siebie, przyjął postać sługi, stał się posłusznym aż do śmierci. Umarł, aby przywrócić ludziom życie. Radość betlejemskiej nocy łączy się z radością wielkanocnego poranka. Te dwa, kluczowe w dziejach ludzkości momenty połączyła Boża światłość. Światło betlejemskiej gwiazdy i światło pustego grobu zwyciężyło ciemność grzechu pokonało mroki śmierci. Niech radość betlejemskiej nocy napełni twoje serce światłem przychodzącego Zbawiciela. Nie bój się stawać w świetle Jego prawdy. Kto idzie w światłości Pana, nigdy nie zejdzie z drogi błogosławieństwa.

KATECHEZA ŚW.JANA PAWŁA II CZŁOWIEK – OSOBA W WOLNOŚCI MIŁOWANIA STAJE SIĘ DAREM

Kontynuujemy dzisiaj analizę tekstów Księgi Rodzaju, którą podjęliśmy idąc za wezwaniem Chrystusa. Pamiętamy, iż w rozmowie na temat małżeństwa, odwołał się On do „początku”. Objawienie a zarazem pierwotne odkrycie „oblubieńczego” znaczenia ciał polega na ukazaniu człowieka, mężczyzny i kobiety, w całej rzeczywistości i prawdzie jego ciała i płci („byli nadzy”), a równocześnie w pełnej

wolności od przymusu ciała i płci. O tym zdaje się świadczyć nagość prarodzciców wewnętrznie wolna od wstydu. Można powiedzieć, iż stworzeni z miłości czyli obdarowani w swym istnieniu męskością i kobiecością , są oboje „nadzy” dlatego, że są wolni wolnością daru. Ta właśnie wolność leży u podstaw oblubieńczego znaczenia ciała. Ciało ludzkie, jego płciowość, jego męskość i kobiecość , jest w samej tajemnicy stworzenia nie tylko źródłem płodności i prokreacji tak jak w całym porządku natury, lecz jest także w tym, ciele od „początku” zawarta właściwość „oblubieńcza”, czyli zdolność wyrażania miłości, tej właśnie miłości, w której człowiek – osoba staje się darem i spełnia sam sens swego istnienia i bytowania poprzez ten dar. Przypomina się tutaj tekst ostatniego Soboru stwierdzający, że człowiek jest jedynym w widzialnym świecie stworzeniem, którego Bóg chciał „dla niego i samego” , dodając, że tenże człowiek „nie może odnaleźć siebie inaczej, jak tylko przez bezinteresowny dar z siebie samego”. Korzeni owej pierwotnej nagości wolnej od wstydu, o jakiej mówi Księga Rodzaju 2,25, należy szukać w takiej właśnie integralnej prawdzie o człowieku. Mężczyzna i kobieta w kontekście swego uszczęśliwiającego „początku” są wolni wolnością daru. Na to bowiem, ażeby przez całe swoje człowieczeństwo, przez swoją kobiecość i męskość , pozostawać w relacji „bezinteresownego daru” - aby być takim darem nawzajem dla siebie(również

w związku z tą perspektywą, o której mówi Księga Rodzaju 2,24), muszą być w taki właśnie sposób wolni. Wolność rozumiemy w tym miejscu jako posiadanie siebie samego (samo posiadanie). W tej postaci jest ona nieodzowna, ażeby człowiek mógł „siebie dawać”, ażeby mógł się stawać darem, ażeby mógł „odnajdywać” siebie przez bezinteresowny „dar z siebie”. Tak wtedy owo „byli nadzy i nie odczuwali wstydu” można i trzeba rozumieć jako objawienie - i zarazem odkrycie – wolności, która umożliwia i warunkuje „oblubieńczy” sens ciała. Księga Rodzaju 2,25 mówi jednakże więcej. Oczywiście, że równocześnie wskazuje na samą możliwość i na to, co warunkuje takie wzajemne „przeżycie ciała” . Jednakże pozwala nam ów oblubieńczy sens ciała zidentyfikować *in actu*. Kiedy czytamy, że „byli nadzy a nie odczuwali wstydu” to dotykamy pośrednio korzeni, bezpośrednio zaś owoców. Wolni wewnętrznie od przymusu własnego ciała i płci, wolni wolnością daru, mężczyzna i kobieta, mogli się radować całą prawdą, całą oczywistością człowieczeństwa tak, jak Bóg im je objawił w tajemnicy stworzenia. Ta prawda o człowieku, którą tekst soborowy opisuje w przytoczonych przed chwilą słowach, ma dwa główne akcenty. Naprzód więc akcentuje, że człowiek jest jedynym w świecie stworzeniem , którego Stwórca chciał „dla niego samego”. Z kolei zaś stwierdza, że ten sam człowiek, w ten sposób od początku chciany przez Stwórcę, może siebie odnaleźć tylko przez bezinteresowny dar z siebie samego. Otóż tę prawdę o człowieku, która w szczególny sposób zdaje się trafiać w ową pierwotną sytuację związaną z samym „początkiem” człowieka w tajemnicy stworzenia, można odczytywać – biorąc za podstawę nasz tekst soborowy – niejako w obu kierunkach. Takie odczytywanie jeszcze bardziej pomaga nam w zrozumieniu oblubieńczego sensu ciała, który zdaje się być wpisany w pierwotną sytuację mężczyzny i kobiety w Księdze Rodzaju 2,23-25 a w szczególności w znaczenie ich pierwotnej nagości. Jeśli u korzeni nagości znajduje się jak stwierdziliśmy wewnętrzna wolność daru – bezinteresownego daru z siebie – to właśnie ten dar pozwala obojgu,

mężczyźnie i kobiecie, odnaleźć się wzajemnie tak, jak Stwórca każdego z nich „chciał dla niego samego”. W ten sposób w tym pierwszym uszczęśliwiającym spotkaniu odnajduje kobietę a ona jego. W ten sposób on ją a ona jego wewnętrznie przyjmuje – przyjmuje tak, jak „ona dla niej samej” jest chciana przez Stwórcę, tak jest ukonstytuowana w tajemnicy Bożego obrazu przez swą kobiecość, i wzajemnie, ona jego tak samo przyjmuje, jak „on dla niego samego”, jest chciany przez Stwórcę, i ukonstytuowany przez swoją męskość , Na tym polega objawienie i zarazem odkrycie „oblubieńczego” sensu ciała. Opis jahwistyczny a zwłaszcza Księga Rodzaju 2,25 pozwala nam wnosić, że człowiek jako mężczyzna i kobieta wchodzi w świat z takim właśnie poczuciem, sensu swego ciała, swej męskości i kobiecości. cdn.

SŁOWO OJCA ŚW. FRANCISZKA

W pierwszą niedzielę Adwentu rozpoczynamy nowy rok liturgiczny, to znaczy nową drogę Ludu Bożego z Jezusem Chrystusem, naszym Pasterzem który prowadzi nas w dziejach ku wypełnieniu Królestwa Bożego... Ta podróż nigdy się nie kończy. Tak jak w życiu każdego z nas zawsze trzeba wyruszać na nowo, podnieść się, Odnajdywać na nowo poczucie celu naszego istnienia, tak też wielka rodzina ludzka musi zawsze odnajdywać wspólną perspektywę, do której zdążamy. Okres Adwentu, który dziś na nowo rozpoczynamy, przywraca nam perspektywę nadziei, która nie zawodzi, ponieważ opiera się na Słowie Bożym. Nadzieja nigdy nie zawodzi, bo Pan nigdy nie zawodzi. On jest wierny... Wzorem takiej postawy życia jest Maryja Panna. Prosta wiejska dziewczyna, która nosi w sercu całą nadzieję Boga! W Jej łonie nadzieja Boga przyjęła ciało, stała się człowiekiem, stała się historią: Jezusem Chrystusem. Jej Magnificat jest kantykiem wędrującego Ludu Bożego, wszystkich ludzi którzy pokładają nadzieję w Bogu, w moc Jego miłosierdzia. Dajmy się Jej prowadzić w tym czasie oczekiwania i aktywnego czuwania, bo ona jest Matką, wie jak nas prowadzić.